

„Partnerstwo dla transplantologii” w Lesznie

11 czerwca 2011 r. odbyła się w sali konferencyjnej Wojewódzkiego Szpitala Zespolonego w Lesznie konferencja zorganizowana przez marszałka województwa wielkopolskiego Marka Woźniaka oraz prezesa WIL dr. Krzysztofa Kordela, pod tytułem „Partnerstwo dla transplantologii”. Miałem zaszczyt poprowadzić to spotkanie, na które przybyli przedstawiciel marszałka dr Grzegorz Wrona, prelegenci – prof. dr hab. med. Jacek Wachowiak, ks. dr Adam Sikora, członek Komisji Bioetycznej WIL, oraz przedstawiciel arcybiskupa Stanisława Gądeczkiego i współautor jego listu pasterskiego na temat transplantologii, ogłoszonego z okazji Dnia Chorego i odczytanego wiernym w okresie wielkanocnym, dr Anna Skalisz – przedstawicielka dyrektora z RCKIK w Poznaniu i przedstawiciel Fundacji „Drużyna Szpiku” Robert Kargol. Prezydium WIL reprezentował dr Wojciech Buxakowski.

Interesującą przedmowę do zaproszonych gości wygłosił pastor leszczyńskiego kościoła ewangelicko-augsburskiego ks. Waldemar Gabryś, wykładając teologiczne założenia podejścia wiernych wspólnot ewangelickich w Polsce i Niemczech do problemu etycznego transplantologii.

Konferencja o charakterze otwartym – poprzedzona personalną kampanią informacyjną w miejscu pracy lekarzy POZ i szpitalach oraz w lokalnych mediach o dobrym czasie antenowym – zgromadziła grupę zainteresowanych problemem lekarzy oraz zdecydowanie licniejszą przedstawicieli leszczyńskich szkół średnich, łącznie kilkadziesiąt osób. Pytania do prelegentów, wyjaśnione szczegółowo, dotyczyły działań niepożądanych procedur stosowanych podczas przygotowania



dawcy do pobrania komórek szpiku/krwi obwodowej, zastosowania procedury przeszczepu komórek macierzystych szpiku w chorobach dziedzicznych i wadach wrodzonych; wyjaśniono jednocześnie fakt, że nie wszystkie choroby dziedziczne, a na pewno nie w całym okresie ich ekspresji fenotypowej – są możliwe do skutecznego leczenia.

Powstaje więc problem szybkiego, niekiedy kilkutygodniowego (po urodzeniu) rozpoznania tychże chorób – w kularowej dyskusji podjęto decyzję o szerokim rozpowszechnieniu na oddziałach neonatologicznych dostępnych informacji diagnostycznych o bardzo krótkim decyzyjnie okresie, w którym tego typu interwencja jest możliwa – za pomocą kół Polskiego Towarzystwa Neonatologicznego. Poruszono też problem pobierania na oddziałach neonatologicznych komórek krwi pępowinowej noworodka do płatnych banków krwi jako polisy ubezpieczeniowej dla dziecka, jak sądzą rodzice. Wykazano bezsporny fakt, że statystyczne prawdopodobieństwo użycia takiej krwi dla własnego dziecka wynosi poniżej 0,05 proc., dlatego koniecznym za punktu widzenia logiki procedury medycznej postępowaniem powinno być zgłaszanie tejże krwi do typowania tkankowego, a pozostawienie jej wyłącznie dla właściciela nie zwiększa jego bezpieczeństwa, przy czym brak wzajemności usług – wręcz je zmniejsza, pomimo istotnych kosztów ponoszonych latami przez zatroskanych rodziców. Metoda przeszczepu krwi pępowinowej jako źródła komórek macierzystych, bardzo obiecująca metodologicznie, a całkowicie nieobciążająca dawcy, jest rewelacyjnie tania i skuteczna, ale wymaga stworzenia bazy danych i praktycznego OBOWIĄZKU poddania krwi pępowinowej typowaniu w kierunku zgodności tkankowej w celu zastosowania jej u innych dzieci.

Ksiądz dr Adam Sikora przedstawił podejście do tematu transplantacji szeroko rozumianej – wraz z wyszczególnieniem braku akceptacji środowiska katolickiego dla pozyskiwania komórek macierzystych z ludzkich płodów – w aspekcie wieloreligijnym, wyjaśniając stanowiska poszczególnych doktryn religijnych w tej sprawie. Przedstawicielka dyrektora RCKIK w Poznaniu, dr Anna Skalisz, omówiła tryb proceduralny – zarówno techniczny, jak i teoretyczny – dawstwa komórek szpikowych.

Przedstawiciel Fundacji „Drużyna Szpiku”, na podstawie własnych obserwacji i decyzji życiowych, wykazał rolę bezinteresownej idei tworzenia informatycznego systemu baz dawców komórek szpikowych, co spotkało się z wyraźnym poparciem sali, wyrażonym *explicite* przez młodą uczestniczkę konferencji. Uważam, że te ostatnie słowa nastoletniej uczennicy, określającej siebie jako „nie tylko biorcę rzeczywistości”, ale poprzez ratowanie cudzego życia – jej kreatora, są najcenniejszym wnioskiem z konferencji.

PRZEMYSŁAW KOZANECKI

